

tym bez takich odmian, któreby się izbie niższej mogły niepodobać.»

Król nasz kazał wydać zaproszenia na ucztę d. 4 kwietnia, którą już przed niejakim czasem zamyslał dać dla kompanii wschodnio-indyjskiej. Na dzień rocznicy bitwy pod Seringatnam: zaproszono blisko 200 osób do Windsor.

Z Nottingham i innych miast fabrycznych nadeszły dziś niepomyślne wiadomości. Cena wielu towarów spadła o 5 do 7 procentu, niż była przed dwoma miesiącami, lubo dawniej zawsze podnosiła się na wiosnę.

Według doniesień z Cincinnati (w kraju zjednoczonych stanów Ameryki północnej) pod d. 17 lutego wezbranie rzeki Ohio zrzuciło wielkie szkody. Widziano płynące kościoły, domy, mosty, i t. d.

Na sessyi izby niższej d. 28 z. m. minister wojny Pan Hobhouse podał budżet wydatków na wojsko. W roku zeszłym wojsko lądowe kosztowało trzy miliony 152,154 funtów szterlingów, a w roku bieżącym wydatek ma wynosić 3 miliony 170,779 funtów szterlingów, a zatem 18,625 funtów szterlingów więcej; natomiast potoczne wydatki zmniejszono ilością 32,532. Pan Parnell, poprzednik teraźniejszego ministra wojny, ubolewał nad małą oszczędnością, którą zaprowadzono. Oświadczył, iż dla tego tylko przyjął dawniej urząd ministra, aby dowiedzieć, ile można oszczędzić, i przekonał się, że w samym wydziale wojny można oszczędzić 600,000 funtów szterlingów. (*) Lord Althorp odpowiedział, iż w teraźniejszych okolicznościach Europy, nie można przedsięwziąć większych oszczędzeń na wydziale wojny, nad te, jakie rząd proponuje. Pan Hume oświadczył, iż gdyby Pan Parnell piastował jeszcze urząd, oszczędziłby rocznie 1,200,000 funtów szterlingów. Przyjęto potem wniosek ministra wojny, i na wojsko wynoszące 89,478 ludzi uchwalono 3,176,708 funtów szterlingów.

O szybkości fabryk angielskich, praktycznie przekonał fabrykant Sir John Trogmorton. W dniu jednym kazał ostrzyżąć owcę, wymyć wełnę, wyczesać, uprząść, utkać, ufarbować i zrobić z niej sukno, z którego znowu do godziny 7 wieczorem frak był gotowy. (!!!)

(*) Wiadomo, iż Pan Parnell jest autorem klasycznego dzieła o polepszeniu nansów.

PANSTWO KOSCIELNE

Rzym 29 Marca.

Nakoniec ogłoszoną tu została decyzja papieża względem Ankony. Technie ona już teraz duchem pokoju, albowiem Jego Świątobliwość zezwolił na pobyt wojska francuzkiego w warowni tego miasta. Zezwolenie to spoczywa na pewnych warunkach, jako to zmniejszeniu liczb wojska i niewywieszaniu trójkolorowej chorągwi, która już odtąd na wałach twierdzy niepowiewa, co szczególnie ułagodziło spory.

Ankona d. 30 Marca.

Austriacy nieczynili żadnej zmiany w stanowiskach swoich pod Pezaro i Fano; również tutejsza osada francuzka, nieczyni żadnych poruszeń wojennych. — Znikła tym sposobem wszelka obawa kroków nieprzyjacielskich, pomiędzy spokojnymi mieszkańcami.

Bolonia 1 Kwietnia.

Podług ostatnich wiadomości z Rzymu ukończenie nastąpi sprawy legacji papieżkich w bardzo zgodnym sposobie, za pośrednictwem czterech wielkich mocarstw Angli, Austrii, Francji i Rosyi. Rząd francuzki przystaje na różne żądania papieża, wyjąwszy co do pobytu swego wojska w Ankonie, które tam tak długo chce zatrzymać w porozumieniu się z innemi mocarstwami, dopóki zupełne uspokojenie nienastąpi.—

BELGIJA

Antwerpia 31 Marca.

Donoszą z Eschen, iż hollendrzy zbliżyli się do granicy naszej i strażę ich stoją tylko o 100 kroków od niej. Niektóre osoby z tamtąd przybyłe, miały słyszeć od samych hollendrów, iż wojsko ich otrzymało rozkaz, aby d. 1 kwietnia było gotowem do uderzenia.

Wezoray po południu, wszystkie statki kanonierskie cofnęły się pod zasłonę dział cytadeli; niektóre osoby donoszą, iż na kilku statkach zaszły zaburzenia.

NIDERLANDY.

Amsterdam 1 Kwietnia.

— List z cytadeli antweperskiej donosi, iż dnia 27 marca o godzinie 11stej przed południem, władze belgijskie kazały zdiąć białą banderę, wywieszoną na znak zawieszenia broni na linii granicznej obustronnych poste-